

UZASADNIENIE

Powódka A. D. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Koło (...) w Z. kwoty 9.015 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 września 2013r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powództwa podniosła, że w dniu 10. kwietnia 2013r., zwróciła się do strony pozwanej o naprawienie wyrządzonej przez zwierzynę łowną szkody w uprawie rzepaku prowadzonej przez nią na gruntach położonych w obrębie obwodu łowieckiego numer (...) którego pozwany jest dzierżawcą.

W dniu 16 kwietnia 2013r., sporządzony został protokół , w którym potwierdzono wystąpienie szkód w uprawie należącej do powódki.

Ostatecznie szacowanie szkód miało nastąpić podczas zbioru uprawy.

Czynności tej dokonano w dniu 2.08.2013r.

Pozwana zaproponowała dopłatę w wysokości 133 zł do każdego ha.

Pełnomocnik powódki nie przyjął oferty.

Strona pozwana Koło (...) w Z. wniosła o oddalenie powództwa.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła, że powódka nie wykazała aby poniosła jakąkolwiek szkodę w uprawach i nie udowodniła jej wysokości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W sierpniu 2012r., na obszarze 6 hektarów powódka A. D. zasiała rzepak odmiany S.. Uprawa składała się z dwóch części i położona była w M..

(dowód: - zeznania świadka K. K. k. 74-75;

- zeznania świadka J. K. k. 75-76)

10 kwietnia 2013r. powódka zgłosiła stronie pozwanej, że zwierzyna łowna wyrządziła szkodę w jej uprawach.

(dowód: - zeznania świadka K. K. k. 74-75;

- zeznania świadka J. K. k. 75-76;

- zeznania świadka P. C. k. 78-79).

W dniu 16 kwietnia 2013r. odbyły się pierwsze oględziny upraw powoda. Zostały przeprowadzone przez P. M. i D. K.. Stwierdzono na polu obecność tropów sarny i jelenia.

Stwierdzono, że ostateczne szacowanie szkody będzie przeprowadzone podczas zbiorów.

W dniu 2.08.2013r., odbyły się ponowne oględziny uprawy powoda. Komisja zaproponowała dopłatę do każdego ha., kwotę odpowiadającą cenie 100 kg rzepaku tj., kwotę 133 zł.

Propozycja ta została odrzucona.

(dowód – protokół oględzin nr 2/13/24 k. 10-11).

- zeznania świadka K. K. k. 74-75;
- zeznania świadka J. K. k. 75-76;
- zeznania świadka P. M. k. 76-77;
- zeznania świadka D. K. k. 78).

Podczas pierwszych oględzin wiosną 2013r. przedstawiciele pozwanego stwierdzili, że uprawa rokuje do dalszego wzrostu. Nie wykonano dokumentacji zdjęciowej.

(dowód: - zeznania świadka P. M. k. 77-76;

- zeznania świadka D. K. k. 78).

Oględziny w sierpniu 2012r. odbyły się w dniu zbiorów. Plantacja wyglądała dobrze.

(dowód: - zeznania świadka K. K. k. 74-75;

- zeznania świadka J. K. k. 75-76;
- zeznania świadka P. M. k. 77-76;
- zeznania świadka D. K. k. 78).

Rzepak został skoszony i przewieziony do zważenia do skupu należącym do P. M.. Plon wyniósł 3 tony 25 kgz hektara.

(dowód: - zeznania świadka J. K. k. 75-76;

- zeznania świadka P. M. k. 77-76;
- zeznania świadka D. K. k. 78).

Powódka A. D. posiadała jeszcze jedną uprawę rzepaku położoną w O.. Plantacja ta nie była uszkodzona przez zwierzynę.

Rzepak z tego pola też był ważony w skupie należącym do P. M..

(dowód: - zeznania świadka K. K. k. 74-75;

- zeznania świadka J. K. k. 75-76).

Średnia wydajność rzepaku w 2013r. rzepaku odmiany S. według Centralnego Ośrodka Badania Odmian Roślin Uprawnych wynosi w dt z ha: w województwie (...) 42,2 a w Powiecie (...) – 45,3.

(dowód: - pismo z dnia 24.04.2014r., k. 95).

Obszar M. zaliczony został do obszaru o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Obszary wiejskie o niekorzystnych warunkach gospodarowania to tereny o niskiej produktywności spowodowanej słabą jakością gleb, niekorzystnymi warunkami klimatycznymi i topograficznymi.

W Gminie Z. w obrębie P. i L. występują względne warunki do produkcji rolnej. Maksymalny wskaźnik waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej wynosi 120(im wyższa liczba punktów tym lepsze są warunki dla prowadzenia produkcji rolniczej). Dla Gminy Z. wynosi on 52,1 pkt. Jakość i przydatność użytków rolnych przez wskaźnik bonitacji wynosi dla Gminy Z. (...),7 pkt.

(dowód: - pismo Urzędu Miejskiego w Z. k. 99).

Sąd zważył:

Powódka A. D. jako podstawę swojego roszczenia wskazała szkodę wyrządzoną przez zwierzynę łowną w jej uprawie.

Podstawą prawną odpowiedzialności są przepisy ustawy z dnia 13.10.1995r Prawo łowieckie (Dz. U. 2005.127.1066).

Zgodnie z art. 46 ust. 1 powoływanej wyżej ustawy dzierżawca lub zarządca obwodu łowieckiego obowiązany jest do wynagrodzenia szkód wyrządzonych w uprawach i płodach rolnych przez dziki, losie, jelenie, daniele i sarny.

Zgodnie z art. 4 ust. 7 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 8.03.2010r., w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłat odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych (Dz. U. 2010. 45.272) wysokość odszkodowania ustala się mnożąc rozmiar szkody przez cenę skupu danego artykułu rolnego , a w wypadku gdy nie jest prowadzony skup – cenę rynkową z dnia ostatecznego szacowania szkody w rejonie powstania szkody. Wysokość odszkodowania pomniejsza się odpowiednio o nieponiesione koszty zbioru, transportu i przechowania. Ustalenie rozmiaru szkody dokonuje się przez pomnożenie obszaru uprawy, która została uszkodzona oraz procentu jej zniszczenia a następnie pomnożenie tak uzyskanej powierzchni zredukowanej oraz plony z 1 ha- w przypadku szkód w uprawach § 4 ust. 6 pkt 1 Rozporządzenia) i ustalenie szacunkowej masy uszkodzonej płodu rolnego – w przypadku szkód w płodach rolnych § 4 ust. 6 pkt 2 Rozporządzenia).

Jak więc wynika z powyższego przesłankami roszczenia odszkodowawczego z tytułu szkód wyrządzonych w uprawach przez zwierzynę łowną jest: wystąpienie szkody w uprawach lub płodach rolnych wyrządzoną działaniem zwierzyny łownej i związek przyczynowy między tym działaniem a zaistniałą szkodą.

Ciężar wykazania tych przesłanek spoczywa na powodzie zgodnie z ogólnymi regułami rozkładu ciężaru dowodu.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.

W ramach więc rozkładu ciężaru dowodu powód winien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego powództwa tj., okoliczności tworzące prawo, a pozwany jeżeli faktów tych nie przyznaje ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących prawo powoda (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2007r., II CSK 332/07 LEX numer 623796). Opierając się na tej regule doktryna i judykatura przyjmują, że powód winien udowodnić fakty, z których wywodzi dochodzone roszczenie, a pozwany – fakty uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda.

Powód więc jako osoba poszkodowana powinien był wykazać w toku postępowania fakt zaistnienia szkody w uprawach lub płodach rolnych i jej rozmiar.

Tego jednak powódka w niniejszej sprawie nie uczyniła.

Powódka twierdziła w pozwie, że zniszczone zostały uprawy na jej dwóch działkach na obszarze 6 ha.

Na tę okoliczność nie przedłożyła jednak żadnych dowodów.

Z zeznań ojca powódki K. K. i z zeznań brata powódki- J. K. wynika, że w sierpniu 2012r., na dwóch działkach stanowiących własność powódki o łącznej powierzchni 6 ha., zasiany został rzepak odmiany S..

Z zeznań tych świadków wynika, że po zejściu pokrywy śnieżnej – na wiosnę zauważyli oni, że uprawa została zniszczona przez jelenie i sarny.

W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że zeznania te nie pokrywają się z zeznaniami świadka E. M., który zeznał, że K. K. pokazywał mu uszkodzoną uprawę na przełomie listopada i grudnia 2012r. Jak zeznał, w tym czasie K. K. pokazywał mu częściowo zniszczoną uprawę i radził się co ma z tym zrobić.

Świadek nie potrafił jednak określić jak część uprawy była zniszczona; zeznał tylko, że „dość dużo”.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że zgodnie z §1 pkt 2 Rozporządzenia Minister Środowiska z dnia 8 marca 2010 r. w sprawie sposobu postępowania przy szacowaniu szkód oraz wypłaty odszkodowań za szkody w uprawach i płodach rolnych. (Dz.U.2010.45.272) właściciel lub posiadacz gruntu, na którym powstała szkoda, zwany dalej "poszkodowanym", zgłasza szkodę w formie pisemnej dzierżawcy lub zarządcy obwodu łowieckiego w terminie 3 dni od dnia jej stwierdzenia, a w przypadku szkód wyrządzonych w sadach - w terminie 14 dni od dnia jej powstania z jednoczesnym określeniem liczby uszkodzonych drzew.

Skoro więc powódka o szkodzie wyrządzonej przez zwierzynę łowną wiedziała już na przełomie listopada i grudnia 2012r., niczym nieuzasadnionym było zgłoszenie jej dopiero w kwietniu 2013r.

Sąd nie dał również wiary zeznaniom świadków K. K. i J. K., że podczas oględzin w dniu 16.04.2013r., szkoda wynosiła 100 % upraw.

Jak bowiem wynika z protokołu z dnia 16.04.2013r., przedstawiciele strony pozwanej – dokonujący oględzin – D. K. i P. M. stwierdzili wówczas, że szacowanie ostateczne przeprowadzone będzie podczas zbiorów.

Z zeznań świadków P. M. i D. K. wynika, że podczas pierwszych oględzin w kwietniu 2013r. stwierdzili oni, że na polu są tropy jeleni i saren, ale nie ma to wpływu na plon i uprawa rokuje do dalszego wzrostu.

P. M. zeznał, że nie przypomina ona sobie aby rzepak został zjedzony ani aby rośliny nie miały liści.

Świadek D. K. zeznał, że podczas pierwszych oględzin nie stwierdził szkody w uprawach powódki. Zeznał, że wprawdzie znajdowały się tam tropy zwierzyny, ale były to tylko przejścia zwierzyny, nie było zjedzonych przez zwierzynę roślin.

Zeznania tych świadków korespondują z pozostałym materiałem dowodowym.

Jak bowiem wynika z okoliczności sprawy w szczególności protokołu oględzin z sierpnia 2013r., sporządzonego w dniu zbiorów z plantacji powódki został dokonany zbiór rzepaku.

Potwierdzili to ojciec i brat powódki- K. K. i J. K., którzy w swoich zeznaniach przyznali, że z pola powódki w M. zebrano rzepaki że zbiór wyniósł około 3 tony 25 kg z hektara. Gdyby zaś jak twierdzi ojciec powódki plantacja została na wiosnę - zniszczona w 100% nie osiągnęliby oni żadnych zbiorów.

Świadek P. M. zeznał też, że podczas drugich oględzin dokonywanych w dniu zbioru nie stwierdził żadnych uszkodzeń w plantacji rzepaku powódki; zeznał, że plantacja ta nie odbiegała od plantacji innych rolników, które były obok.

Potwierdza to sam K. K., który zeznał, że plantacja tak jak wyglądała była dobra.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom powódki, że gdyby nie szkoda wyrządzona przez zwierzynę łowną jej zbiory byłyby wyższe.

Tego bowiem powódka w toku postępowania nie wykazała.

Ojciec powódki K. K. zeznał, że z plantacji powódki rzepaku w M. plon wyniósł 3 tony 25 kg z hektara.

Potwierdził to świadek P. M. zeznając, że po zważeniu rzepaku wyszło

ponad 3 tony z hektara.

P. M. zeznał też, że kontaktował się z innymi rolnikami, którzy mieli plantacje rzepaku. Według jego zeznań rolnicy ci osiągnęli plon w wysokości 2,5-3 tony z hektara.

Powódka w toku postępowania nie przedłożyła żadnych dowodów świadczących o tym, że doszło do uszkodzeń uprawy przez zwierzynę łowną i że gdyby nie te uszkodzenia to miałyby większy zbiór.

Nie powołała żadnych dowodów skazujących na to, jaka część uprawy została uszkodzona ewentualnie o ile jej zbiór byłby wyższy.

W ocenie Sądu dowodem na tę okoliczność nie może być porównanie zbioru z plantacji powódki w O. ze zbiorem z upraw powódki w M.,

Jak wynika bowiem z okoliczności sprawy w szczególności z zeznań P. M. kiedy pojechał na pole w O. nie było już na nim rzepaku.

Brak jest więc podstaw do oceny co było zasiane na tej plantacji i na jakim obszarze.

W takiej sytuacji brak jest więc podstaw do przyjęcia, że rzepak, na który jako plon z plantacji w O. powołuje się powódka pochodził rzeczywiście z tej plantacji.

Sąd nie uznał też twierdzeń powódki, że okolicznością wskazującą na możliwą wysokość plony z plantacji w M. jest [wysokość plonu rzepaku wskazana przez Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych (k. 95).

Sąd podziela stanowisko przedstawiciela strony pozwanej J. F. , że dokument, na który powołuje się powódka dotyczy plonu osiąganego w warunkach laboratoryjnych. Zeznał on, że uprawy prowadzone w taki sposób to uprawy rządkowe i nie ma to odniesienia do konkretnych upraw.

Nie bez znaczenia dla takiego stanowiska jest też to, że dokument ten dotyczy ziem z okoli T.. Jak zaś wynika z pisma Urzędu Miejskiego w Z. na zlecenie Zarządu Województwa (...) został opracowany Plan Urządzeniowo- Rolny (...) złoty S..

Zgodnie z zapisami powyższego Planu O. M. zaliczony został do obszaru o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Obszary wiejskie o niekorzystnych warunkach gospodarowania to tereny o niskiej produktywności spowodowanej słabą jakością gleb, niekorzystnymi warunkami klimatycznymi i topograficznymi.

W Gminie Z. w obrębie P. i L. występują względne warunki do produkcji rolnej. Maksymalny wskaźnik waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej wynosi 120(im wyższa liczba punktów tym lepsze są warunki dla prowadzenia produkcji rolniczej). Dla Gminy Z. wynosi on 52,1 pkt. Jakość i przydatność użytków rolnych przez wskaźnik bonitacji wynosi dla Gminy Z. (...),7 pkt.

Potwierdza to brak możliwości dokonywania jakichkolwiek porównań co do wysokości plony plantacji powódki z innymi na innych terenach.

Biorąc to pod uwagę Sąd uznał, że powódka nie wykazała w toku postępowania powstania szkody i jej rozmiaru.

Pełnomocnik powódki powołał zaś dowód z oględzin nieruchomości z udziałem biegłego z zakresu geodezji, który Sąd jako nieprzydatny dla okoliczności niniejszej sprawy oddalił.

Zaznaczyć bowiem należy, że w niniejszej sprawie ustalenie faktów leżących u podstaw sporu w szczególności co do zaistnienia szkody, jej rozmiaru wymagało wykorzystania wiadomości specjalnych w szczególności zaś opinii biegłego z zakresu rolnictwa. Biegły z zakresu geodezji mógłby najwyżej określić granice a co za tym idzie obszar działki. Nie posiada natomiast wiedzy w przedmiocie określenia wysokości szkody spowodowanej uprawach rolnych.

Dowodu zaś w postaci biegłego z zakresu rolnictwa powódka jednak nie powołała.

W tym zaś miejscu zaznaczyć należy, że w obecnie proces ma charakter kontradiktoryjny, co oznacza, że ciężar instruowania a więc dostarczania w postępowaniu materiału procesowego spoczywa obecnie na stronach i

uczestnikach postępowania. To strony mają dążyć do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, nie mogą być bierne i liczyć na skorzystanie w dalszym toku postępowania ze środka odwoławczego, w którym mogłyby zarzucić sądowi nie wyjaśnienie rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych. Ciężar instruowania spoczywający na stronach w razie nieuzasadnionej bierności strony będzie prowadził do sankcji w postaci przegrania przez nią procesu. (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1997r., IIUKN 406/97 OSNP 1998/21/643, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7. maja 2008r., (...) 307/07 LEX numer 490351, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2000r. IIICKN 17/00 LEX numer 515413).

Przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, nie jest jej prawem czy obowiązkiem procesowym, ale ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim we własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przedstawionych twierdzeń o faktach. Sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać ani też poza wyjątkowymi sytuacjami – zastępować stron w jego wypełnianiu (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2009r., (...) 71/09 LEX nr 737288, orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2007r., IICSK 293/07 LEX numer 487510).

Powódka działająca w toku procesu przy pomocy profesjonalnego pełnomocnika nie wniosła o powołanie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości i rozmiaru szkody.

Wprawdzie sąd może nadal z własnej inicjatywy uzupełnić postępowanie dowodowe ale nie jest to już jego obowiązkiem oraz nie może już w tym celu prowadzić stosownych dochodzeń i własnym działaniem zastępować bierność strony.

Działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu nie wskazanego przez stronę, po uchyleniu art. 3 §2 k.p.c., dopuszczalne jest tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia. (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 9 września., IIUKN 182/98 OSNP 1999/17/556).

Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie wystąpiła.

W niniejszej sprawie materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do dokonania określonych ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń powoda.

Precyzyjne udowodnienie szkody w niniejszym postępowaniu jest ważne również z tego powodu, że zgodnie z art. 48 pkt 4 ustawy z dnia 13. października 1995r., Prawo łowieckie.

(Dz.U.2013.1226) odszkodowanie nie przysługuje za szkody nieprzekraczające wartości 100 kg żyta w przeliczeniu na 1 hektar uprawy.

Zatem Sąd zmuszony był do wyciągnięcia ujemnych konsekwencji z braku udowodnienia przez powódkę faktów przytoczonych w pozwie.

Biorąc to pod uwagę Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.